

Agata Klimczak, Moja modlitwa

Udziel mi Stwórcu wiary, jeśli mogę prosić,
bo góry są tak wielkie, jakże więc je przenosić.
Kilka ziaren nadziei dosyp w me marzenia,
wszak tylko ona niemoc w entuzjazm przemienia.
A do tego poproszę dodaj też miłości,
niech mi życie rozświecili i drogę uprości.
Nie pozwól jednak na to wielki Stwórcu w niebie -
bym poniżając innych, chciał wywyższyć siebie.
Ponadto bardzo proszę, chroń mnie dobry Boże,
przed pragnieniem, by inni mieli niż ja gorzej.
Osłoń mnie także mocą swojego ramienia,
gdy zło chce sprowokować mnie do zła czynienia.
Pozwól też, że poproszę Cię jeszcze na koniec,
byś odrobinę szczęścia wsypał w moje dłonie.